Łódź.

Cena numeru 20 gr.

Cena prenumeraty w Łodzi:
Mies. z dod. ilust. 5.00 gr
Dla rob. 4.00 g
Odnosz. do domu 20 g
Z przes. poczt.
Mies. z dod. ilust. 5.50 g
Poza Łodzią egz. 21 g

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

XXXII r. istnienia.

Redakcja i Administr w ŁODZI.
Al. Kościuszki 41
TELEFON 28
Konto P.K.O. 60594,
Red. przyjmuje od 5—6
Art. listów anonimowych nie umieszcza się

1929 r.

Numer dzisiejszy składa się z 8 stron

ROZWÓJ

Poniedziałek, 13-go maja

№ 131

Kompromitacja

Niedawno rząd odmówił łódzkiemu samorządowi miejskiemu pożyczek, gdyż jego gospodarka ekonomiczna była więcej niż rozrzutna.

Jak słusznem było to twierdzenie dowodzi fakt, że nasze władze miejskie, chcąc nadal prowadzić inwestycje „zaoszczędziły“ na zwyczajnych wydatkach coś około sześciu miljonów złotych i w ten sposób nadal będą prowadzić rozpoczęte roboty.

Sześć miljonów złotych łatwo to się mówi — ale zebrać jest bardzo trudno. Otóż zapytujemy ludzi umiejących trochę myśleć co wart jest preliminarz budżetowy miejski, wiele jest wartą gospodarka miejska, jeżeli można w przeciągu godzinnego posiedzenia zaoszczędzić, aż 6 miljonów!

Jest to wspaniałe, wprost nieporównane pendent do braku wszelkiej odpowiedzialności wszelkiej kontroli ze strony sfer miarodajnych i poczucia zdrowego rozsądku — przy wydatkowaniu bez pamięci grosza publicznego, który wyciska się bezwzględnie z licytowanych nieszczęśliwym płatnikom podatków — ruchomości.

Gdyby znalazła się wreszcie jakaś energiczniejsza ręka, gdyby chciała to samo zrobić z innemi radami miejskiemi, a potem i z rządowemi budżetami!

W Płocku buduje się rzeźnia miejska. Wydano już 3 miljony — ale nie zrobiono jeszcze ani połowy. Przy dodatkowych obliczeniach wykazało się, że ubój bydła w Płocku dosięga zawrotnej cyfry aż... 28 sztuk dziennie. Na to gen. Górecki miał pieniądze.

W Sejmie z dumą oświadczył pewien z ministrów (p. Moraczewski), że dlatego nie można zmiejszyć naszych podatków — bo Polska potrzebuje... na inwestycje.

Jest to wspaniały pomysł. Sprzedają nam spodnie, przepraszamy za wyrażenie— a budują gmachy reprezentacyjne, gdzie rzecz prosta nikt z nas nie będzie mógł wejść — z braku najniezbędniejszych części garderoby....

Rząd z dumą oświadcza, że tyle i tyle wpakował w inwestycje kolejowe.

Jak one wyglądają — opowiemy tu na przykładzie znanym w Łodzi.

Kosztem kroci, zbudowano kolej łączącą podmiejską stację Widzew ze Zgierzem. Pobudowano wspaniałe mosty — ułożono szyny, zaprowadzono telegraf — nabudowano budynków co niemiara i... kolej stoi bez użytku...

Raz na rok, koło Wielkiejnocy, można tam zauważyć roboczy pociąg, rozwożący balast, żeby to wszystko zbytnio nie porosło trawką i koniec na tem...

Cały ruch osobowy i towarowy Łódź-Kutno — gdyż wspomniana linja miała być początkiem powyższej, skierowano dalej ko wygodniej i rozumniej przez stację Karolew i stację Łódź-Kaliską, a pieniądze które kosztowało kilkanaście kilometrów bezużytecznej kolei zapisano na dobro niezbędnych „inwestycji“.

Tylko nasuwa się pytanie, wiele t[akich] „inwestycyj“ jest w państwie i jak d[ługo] ludność wytrzyma podobne eksperym[en]ty.

A. S.

---

51 konfiskata „Rozwoju“

Wczorajszy nakład „Rozwoju“ został również częściowo skonfiskowany. Do późnej nocy nie otrzymaliśmy zawiadomienia o tem, który z artykułów nie podobał s[ię] cenzurze. Ponieważ nie uważamy, aby spo[]kojne rozważania na temat tego, co dział[o] się w Warszawie i w kraju przed laty tra[u]ma, zatytułowane uprzejmie: „Obywateli[e] święć narodowe rocznice“, mogło wywoła[ć] niezadowolenie władz, nic zaś karygodneg[o] (w pojęciu naszem) numer nie zawiera[ł] został on widocznie skonfiskowany za u[]mieszczenie na stronie 1-ej symbolicznego knebla prasowego w rocznicę zainicjowani[a] majowego przewrotu.

Elektrownia Łódzka

zawiadamia Pp. Odbiorców prądu, że stosownie do §§ 75. 80, 82 i 96 uprawnienia rządowego Nr. 12, ceny prądu, obowiązujące Pp. Odbiorców za miesiąc **kwiecień** 1929 roku, obliczone na dzień 7 maja roku bieżącego, wynoszą za jedną kilowatogodzinę:

dla światła 100,93 gr.
dla siły 37,16 gr.

z opustami, przewidzianemi w uprawnieniu rządowem.

W zależności od terminów zapłaty, oraz na zasadzie poszczególnych umów udzielone będą opusty dodatkowe.

Dyrekcja
ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA ELEKTRYCZNEGO, S. A.

Gimnazjum Żeńskie
Z. PĘTKOWSKIEJ I W. MACINSKIEJ
ul. Wólczańska Nr. 55.

Egzaminy wstępne do wszystkich klas odbędą się w końcu maja. Podania przyjmuje i informacyj udziela sekretarjat codziennie od g. 9 do 3-ej.

„ODEON“ Przejazd № 2 — Dziś premjera — „WODEWIL“ Główna № 1

Dzieje tych z zaułka zepchniętych w bagno wielkomiejskie
w obrazie p. t.

„Dom pod czerwoną latarnią“

potężny dramat erotyczno-życiowy
W rolach głównych
Greta Mosheim w roli pięknej niewinnej dziewczyny zepchniętej w bagno **Gustaw Fröhlich** w roli szlachetnego kochanka
ELIZA HEIMS w roli kobiety zarządzającej podejrzanym lokalem
Nadprogram F A R S A
UWAGA! Kinoteatry „ODEON“ i „WODEWIL“ wyświetlają jednocześnie

„CORSO“ Zielona № 2 — Dziś i dni następnych

Głośny boha.er dzik.ego Zachodu

FRED THOMSON

wraz z swym słynnym srebrnym rumakiem w obrazie pod tyt.

„SOKOŁ PRERJI“

W roli kobiecej urocza **MARY CAR.l**
Nadprogram: FARSA

Miejski Kinematograf Oświatowy
Od 30 IV od 6-V. 1929 r. 3015
Dla dorosłych:

STUDENT ZEBRAK

W rolach głównych: Agnes Esterhazy Marja Paudler, Harry Liedtke
Dla młodzieży:

W krainie złota i śmierci (Alaska)

Zmagania się człowieka z żywiołem

Żółci dość mają nieproszonych gości?

OSTRZEŻENIE b. PREMJERA.

Londyn 12-5 (aw)

Donoszą z Pekinu o sprzysiężeniu komunistycznem na życie tamtejszych dyplomatów zagranicznych. Były chiński premjer Cziang-Czau-Czung zawiadomił przedstawicieli państw zagranicznych, że podczas rozpoczynających się dnia 1 czerwca uroczystości ku czci Sun-Jat-Sena komuniści mają wymordować wszystkich cudzoziemców w Pekinie. Mieli oni już przeciągnąć na swą stronę licznych Chińczyków, służących obywateli obcych.

Tchórzliwych, którzy nie chcieli się podjąć zamordowania swych europejskich chlebodawców zmuszono terorem do przyrzeczenia, że w odpowiedniej chwili zostawią bramy dzielnicy dyplomatycznej po otwierane, aby mordercy mogli dokonać swego dzieła.

Koła dyplomatyczne oceniają te wiadomości z pewnym sceptycyzmem, ale na wszelki wypadek wydano odpowiednie zarządzenia.

OSTRZEŻENIE Chcąc nabyć proszek naszego wyrobu, należy przy kupnie **akcentować** wyraźnie żądać **oryginalnych** proszków z **„KOGUTKIEM“** Gąseckiego znanych od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę i odrzucajcie **uporczywie polecane** naśladownictwa w podobnem do naszego opakowaniu — l

Mógł stać się niebezpieczny

DLACZEGO CENZURA PRZEPUŚCIŁA LIST P. PIŁSUDSKIEGO.

„Gazeta Bydgoska“ pisze, (dosłownie): „Minkiewicz, mimo, iż wyszedł z szeregów „Strzelca“, zawsze tak, jak gen. Zagórski, gen. Kukiel i szereg innych, miał swoje zdanie i niezależny sąd o klice piłsudczyków. Stąd też wynikały nieustanne spory i dochodziło nieraz do ostrych zatargów między nim i piłsudczykami. Obecne nagłe zwolnienie gen. Minkiewicza świadczy, iż ten konflikt znowu wybuchł i zapewne mógł się stać niebezpieczny dla sanacji.

Z powodu usunięcia gen. Minkiewicza min. Piłsudski ogłosił znowu list, który Polska Agencja Telegraficzna (urzędowa) podała do publicznej wiadomości. List ten staje w rzędzie dokumentów, świadczących o umysłowości „chorego człowieka“ i jako taki nie powinien ujrzeć światła dziennego. Za opublikowanie go i za następstwa tego opublikowania ponosi odpowiedzialność obecny rząd, a zwłaszcza premjer dr. Świtalski, do którego list min. Piłsudskiego był skierowany. Rząd powinien dbać o to, aby chorzy ludzie nie lżyli Polski bezkarnie i nie szkodzili państwu polskiemu. Tolerowanie i ułatwianie przez rząd obiżania powagi Polski jest największym grzechem obecnego systemu“.

Życie sportowe.

PIŁKA NOŻNA W ŁODZI.

(C—S) Ł. K. S. — Turyści 1:3 (1:2)
Widzew — G.M.S. 8:4 (5:1)
Widzewska - Manufaktura - Gentlemen 8:0 (5:0).

PIŁKA NOŻNA NA PROWINCJI.

(C—S) Zgierz Sokół—W.K.S. 3:2 (0:2) W.K.S. wystąpił z 6-oma rezerwowemi. Przewaga Sokoła, który do przerwy nie zdołał trzelić ani jednej bramki. Dopiero po zmianie stron Sokół zyskuje trzy bramki, zapewniając sobie zwycięstwo. Sędzjował dobrze p. Jastrzębski.

Pabjanice, Burza — P.T.C. 4:2
Kruschęender—Makkabi 5:0 (4:0),

WYŚCIGI AUTOMOBILOWE POD ŁODZIĄ.

(C—S) W dniu wczorajszym odbył się wyścig płaski na szosie Lutomiersk—Aleksandrów, zorganizowany przez Łódzki Automobilklub. Wyniki wyścigu przedstawiają się następująco: 1) Szwarcsztein (Kraków)—Bugatti. Przeciętna szybkość 152, 570, 2) Ripper—Bugatti przeciętna szybkość 147,747, 3) Zawodowski—Bugatti — 146,250, 4) Liefeld (Austro-Daimler) 101,210 W kategorji wozów sportowych: 1) Czyński (Austro—Daimler) 116,880, 2) Micielskj (Austro—Daimler (106,680, 3) Kazimierzowa-Poznańska (Austro—Daimler) 103,610, 4) Apfelbaum (Packard) 98,955, 5) Plisak (Buick) 97,230, 6) Gerlard (Voisin) 88,710. Następne miejsca zajęli pp. Farchel, Regulski i Grętkiewicz. Wyniki ofjcjalne ogłoszone zostaną w dniu jutrzejszym Wieczorem odbył się w sali Malinowej bankiet oraz uroczyste rozdanie nagród.

WIELKI WYŚCIG KOLARSKI.

Zgodnie z zapowiedzią w dniu 20 maja r. b. odbędzie się z okazji obchodu uroczystości 40-letniego istnienia Łódzkiego Towarzystwa Kolarskiego, — Wielki Wyścig Kolarski na trasie Łódź-Poznań (240 klm.)

Wyścig powyższy, przygotowany jest już od szeregu tygodni i zgromadzi zapewne na starcie w Łodzi, całą elitę kolarstwa polskiego.

Jak się dowiadujemy, prócz szeregu cennych nagród zasadniczych, ofiarowane zostały nagrody honorowe, które będą ogłoszone zawodnikom przed rozpoczęciem wyścigu, na starcie przy ul. Piotrkowskiej Nr 174 w dniu 20 maja o g. 5-ej rano. Między innemi zostały przeznaczone dla pierwszych sześciu zwycięzców nagrody Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu w postaci trzech srebrnych i trzech bronzowych medali honorowych. Szczegóły całej uroczystości i listę zawodników, podamy w najbliższym numerze. (n)

PIEKŁO POD POKRYWKĄ... RAJU.

Agitacji sowieckiej przeciwstawić należy uświadomienie społeczeństwa

W tym roku baczniejszą, niż kiedykolwiek zwrócili komuniści uwagę na wojsko. Wiedzą, że jest to instrument niezmiernie wrażliwy i czuły.

To też wśród haseł, zalecających masom społecznym walkę z aparatem rządowym, na pierwszem miejscu stoi wezwanie do żołnierzy. „Zwróćcie swą broń przeciwko własnym ciemiężycielom, walczcie z imperjalizmem swych rządów“ — oto pobożne życzenia Woroszyłowa, Unszlichta i Budiennego stojących dzisiaj na czele największej liczebnie armji świata, wyposażonej technicznie przez wypróbowanych sojuszników niemieckich. Wprowadzić rozkład do szeregów wojskowych państw cywilizowanych, a potem — wyciągnąć krwawe łapy po smaczne kąski cudzych ziem i bogactw, to jest cel, do którego dążą agenci Kominternu.

Nie rozwodzimy się nad pozostałymi punktami manifestu Kominternu. Może jednak wypowiedziane tutaj uwagi wpłyną na organizatorów zalegalizowanych przez władze państwowe zgromadzeń pierwszomajowych, aby raz wreszcie w swej walce z komunizmem porzuciły beznadziejną platformę licytacji o hasła, na której zawsze będą pobici, a przeszli do zdecydowanej i śmiałej ofensywy w innych zgoła kierunkach.

Przekonać masy, co z poza czerwonych barw komunistycznych ulotek wyziera.

1,268,000.

Według danych oficjalnych w czerezwyczajkach komunistycznych (G. P. U.) zamordowano do 1923 roku 260,000 prostych żołnierzy, 193,200 robotników, 815,000 chłopów, a od roku 1923 aż po dzień dzisiejszy mordy trwają...

Prześladowanie chłopów przeciążenie ich podatkami, wynoszącemi połowę plonu, brak bydła i narzędzi rolniczych — spowodowały złą uprawę ziemi i ciągłe nieurodzaje.

Głód w roku 1921 pochłonął 7 miljonów ofiar.

Podług oficjalnych danych sowieckich na brak chleba cierpią i miasta i wsie.

„PRZESĄDY BURŻUAZYJNE“.

Sowiety to legalizacja prostytucji, zniesienie wszystkich ślubów. Rodzina, śluby, wierność małżeńska, godność kobieca — to wszystko jest przez bolszewików nazywane „przesądami burżuazyjnemi“.

7,000,000 ZAREJESTROWANYCH.

Jak to przyznaje żona Lenina, która pisze dosłownie: „Zarejestrowano u nas (w S.S.S.R.) siedem miljonów dzieci bezdomnych, a ile nie zarejestrowano?“

NIESŁYCHANY WYZYSK ROBOTNIKÓW.

Bezrobotnych jest 2.500.000, z nich otrzymuje zasiłki zaledwie czwarta część w wysokości 14 rubli 30 kopiejek miesięcznie, przy znacznie większej drożyźnie życia jak w Polsce.

Sowieckie gazety stwierdzają niesłychany wyzysk robotników. „Ośmiogodzinny dzień pracy nie istnieje“. („Komsomolskaja Prawda“ 5 stycznia 1928).

„Niewynagradzane godziny nadliczbowe należą do zasady, odpoczynek raz na tydzień nie istnieje“. („Izwiestja“ 28 luty 1928). „Praca“ jest tak eksploatowana, jak gdyby nie istniało żadne prawodawstwo ochrony pracy“. („Trud“ 11 1926 r.)

1 i PÓŁ TRUMNY NA OSOBĘ.

Wobec małych zarobków, złego odżywiania, mieszkania, które sami robotnicy komunistyczni nazywają „1½ trumny na osobę“ połowa robotników jest chora na gruźlicę, a ilość nieszczęśliwych wypadków po fabrykach na skutek zdezelowania maszyn jest taka, że w niektorych gałęziach pracy co czwarty robotnik im ulega.

Tak wygląda naprawdę „raj sowiecki“!

Kolonje na... północnym biegunie

KTO MA NA NIE APETYT.

Słynny badacz okolic polarnych, W. Stefenson, na zaproszenie uniwersytetu w Cambridge, miał odczyt o możliwościach zaludnienia bieguna północnego. Stefenson urodził się przed 50 laty w Kanadzie, w mieście Monitobie. Rodzice jego przyjechali do Kanady z Rejkjawiku na Islandji. W latach 1906—7 brał udział w etnograficznej ekspedycji w okolice antarktyczne pod przewodem duńskiego uczonego Mikelsona. Stefenson zdobył rozgłos światowy, odbywszy kilka podróży z eskimosami w latach od 1908 do 1912, przyczem odkrył zupełnie nieznane plemiona pod 80 stopniem. W r. 1918 Stefenson zwiedził tę część oceanu Lodowatego nad północnemi wybrzeżami Ameryki, którą znaliśmy pod nazwą morza Beausorta. Stefenson dowiódł wtedy, że w tej okolicy na oceanie niema żadnej „ziemi Kenana“, o której tak wiele mówiono uprzednio. Niema również żadnej „ziemi Crockera“, którą odkrył rzekomo Peary w r. 1909, udając, że dosięgnął bieguna północnegó.

Stefenson twierdzi, że daleka północ nadaje się jednakowo dobrze dla czasowych podróży, jak i dla stałego w niej przebywania. Prelegent dowodził, że „niedostępna“, „w wiecznych lodach“, „nieruchoma“ północ jest tworem wyobraźni pseudo-inteligentów. Dotychczas rozgłaszano niestworzone rzeczy o tych okolicach, w których rzadko kiedy ktokolwiek był naprawdę.

„Musimy także zmienić poglądy swoje o samym biegunie północnym — mówił dalej Stefenson. „Biegun północny nie leży na nieruchomych, niedostępnych polach lodowych. Nie jest on pozatem także najbardziej chłodnem miejscem na kuli ziemskiej. Chłody panujące w jakiejś miejscowości, zależe są od trzech przyczyn: oddalenia od równika, oddaleniem od oceanu, wreszcie oddalenia od powierzchni morza.

Biegun północny zależy tylko od jednego z tych warunków: oddalenia od równika.

Biegun północny nie leży daleko od oceanu, gdyż jest na oceanie, bo niema tu ziemi, jak na biegunie południowym.

W przeciągu ostatnich 1000 lat temperatura na biegunie północnym nigdy nie była niższa od 55 do 60 stopni. W okolicach położonych w pobliżu koła polarnego zimy, bywają surowsze niż na samym biegunie. Chłód więc nie jest powodem, dla któregoby nie można było zaludnić okolic bieguna północnego, a więc jego licznych wysp. Co się tyczy lata, to chociaż jest ono bardzo krótkie w krajach arktycznych, ale zato bardzo gorące. Dość nadmienić, że w forcie Yukon, leżącym w północnej Ameryce, poza kołem polarnem często bywa latem o wiele wyższa temperatura, niż nad kanałem Panamskim, a więc w pobliżu równika. Okolice polarne są tak samo dostępne, jak i okolice, leżące poniżej ku południowi.

Obecnie w Kanadzie jest już ludność stała w tych okolicach, gdzie zaledwie przed 20 laty jeszcze była kompletna pustynia, o której się mówiło, że nikt tam nie wytrzyma i umrze z zimna. W owej dawniejszej pustyni jest dziś hodowla niezliczonych ilości reniferów.

Stefenson wyraził w końcu swego przemówienia mocne przekonanie, że wraz z rozwojem lotnictwa, wszystkie wyspy na oceanie Lodowatym zaludnią się w bardzo krótkim czasie.

Okazje do handlu z zagranicą

KOMUNIKAT IZBY PRZEMYSŁOWO HANDLOWEJ.

W biurze Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi (Targowa 63) znajdują się następujące zgłoszenia:

Firmy niemieckiej poszukującej w Polsce przedsiębiorstw dla wykonania większych rozmiarach robót izolacyjnych przy budowie chłodni. (L. 284).

Firmy nowojorskiej, która pragnie nawiązać bezpośrednie stosunki z fabrykami wyrobów wełnianych, nici i szali. (L. 57).

Firmy syryjskiej, pośredniczącej przy eksporcie firm łódzkich w branży wyrobów włókienniczych, kołder i galanterji — do Syrji. (L. 155).

Firmy holenderskiej, poszukującej producentów bawełnianych towarów na spodnie, szer. 70-140 cm. (L. 343).

Firmy greckiej, pośredniczącej przy eksporcie towarów włókienniczych do Grecji. (L. 264).

Zrzeszenie ajentów i przedstawicieli handlowych Szwecji poleca firmom polskim eksportującym do Szwecji, zpośród swych członków solidnych przedstawicieli handlowych dla tych firm polskich na Szwecję. (L. 246). (n)

KĄCIK DLA FILATELISTÓW.

Znaczki polskie z portretem Hoovera

Zajmujące dane o marce pocztowej

Polityka znaczków pocztowych istnieje także na tym dobrym świecie. Jest jednak od oficjalnej o tyle lepszą, że nigdy jeszcze nie wywołała ani rewolucji domowej, ani wojny państw.

Jest to raczej polityka reweransów i wersalskiej grzeczności. — Polityka idylli bardzo sielskiej i miłej.

Bo, czyż nie jest to sielanką, że n. p. istnieją znaczki pocztowe Greków z napisem angielskim? Przecież w roku 1859 wyspy Jońskie należały przejściowo do Anglji. Wobec tego ukazały się 3 typy znaczków, na których wyobrażona była głowa młodziutkiej królowej angielskiej Wiktorji z napisem greckim: „Państwo jońskie". W roku 1864 wyspy te wróciły pod władzę Grecji, ale znak historyczny kolei politycznych, jakie przechodziły wyspy, pozostał.

W czasach nowszych, gdyż w roku 1922 na znaczkach pocztowych bułgarskich pojawił się napis angielski. Tylko, broń Boże! nie w takich okolicznościach, jak to było z wyspami Jońskiemi. Był to znak wdzięczności. Bułgarja zawdzięczała wiele dziennikarzowi angielskiemu — z „Times'ów" J. D. Bourchierowi. Gdy zaś ten zmarł, postanowili Bułgarzy uczcić jego pamięć w ten sposób, że kazali wydrukować znaczek przedstawiający słynny klasztor bułgarski Rilo (gdzie zresztą Bourchier został pochowany) i zamieścili podpis po angielsku „Bourchiers resting place". Inny typ znaczków wydanych z tej okazji, zawiera tylko portret dziennikarza.

Portugalja wydała znaczki z podpisem w języku francuskim w r. 1894, ku uczczeniu Francuza Henryka Żeglarza, odkrywcy niektórych późniejszych kolonji portugalskich. Napis francuski brzmi: „Talent de bien faire".

Anglicy wiele razy zamieszczali podpisy francuskie na swoich znaczkach. Przedewszystkiem na znaczkach kanadyjskich, ze względu na to, iż Kanada ma bardzo wielk. liczbę (bodaj czy nie przewagę?) Francuzów. Znaczki wyspy angielskiej Antiqua na morzu indyjskiem mają wprawdzie herb państwowy angielski, ale napis bardzo zresztą malutki, w języku francuskim. Brzmi on następująco: „Dieu et mon droit". Obok, ten sam napis w języku angielskim. Podobny herb i takie same napisy widoczne są także na kartach pocztowych rządu angielskiego, wydanych w kolonjach: Cejlonie, na Cyprze, na Domingo itd.

Stany Zjednoczone uczciły w ten sam sposób piękną królowę Hiszpanji, Izabellę. Jak wiadomo, ona to popierała gorliwie wyprawę Kolumba, której następstwem było odkrycie Ameryki. Ona to poświęciła na cele wyprawy duże sumy z osobistego majątku. Portret ten wraz z Kolumbem zamieszczony został przez Stany Zjednoczone na znaczkach wartości 4 dolarów z roku 1893 oraz na znaczkach jedno dolarowych.

Skoro jednak mowa o Kolumbie, to zauważyć należy, że także i inne państwa w podobny sposób uczciły jego pamięć. Poza Hiszpanją uczyniły to: Italja, Salvador, Venezuela, Paraguay, Nikaragua, Kostarika, Chile, Peru, Trinidad i t. d. Całe muzeum. — Jeden z takich znaczków Salvadora ma zamiast portretu Kolumba, pomnik jego w... Genui.

Eskamotowanie pomników nie jest zresztą wypadkiem niezwykłym. W r. 1919 wydała republika Urugwaj znaczki ku uczczeniu pokoju powszechnego. Jako symbolu użyto pomnika wolności, istniejącego w Nowym Jorku. Cóżby to za wojna była, gdyby okupacja taka nastąpiła na innem polu? Czyż nie sielanka?

Ale nie rozwlekajmy się w szczegółach.

Hiszpański odkrywca Balboa, francuski pionier kultury, duchowny Marquette, szwedzki wynalazca Ericson, byli przedmiotem takiej czci w Ameryce. Brazylja uczciła w roku 1920 króla belgijskiego, Francja żołnierzy amerykańskich, poległych w czasie wojny światowej, dając portret Waszyngtona i Laffayeta. W r. 1924 Grecja uczciła na swoich znaczkach lorda Byrona, jako w 100-lecie jego zgonu. Rumunja miała na swoich znaczkach coś około 50 lat (od roku 1866) księcia Karola Hohenzollerna, później swego króla Karola I. Niemcy miały w roku 1914 operetkowego księcia Albanji, z rodziny Hohenzollernów, Wieda na swoich znaczkach. Nie ukazały się one w obiegu, bo nim zostały puszczone w kurs, tron Wieda zatrzeszczał.

Skoro więc znaczek pocztowy bywa niejednokrotnie dowodem pewnego gestu, dlaczego byśmy i my nie mieli pomyśleć o tem, że mamy obowiązki wobec Hoovera? Dlaczego byśmy nie mieli wydać znaczków pocztowych z portretem Hoovera? Porusza się w prasie codziennie kilka projektów na ten temat — chyba ten zasługiwałby na szczególniejszą uwagę?

LICHWA I GŁUPOTA.

— Tatusiu, jeżeli pożyczę komuś złotówkę, odbiorę zaś od niego dwa złote, czy to będzie lichwa.

— Tak, synu!

— A jeśli odbiorę od niego tylko złotówkę?

— Będzie to głupota.

30)

Cień szubienicy

Mówiła cicho, widocznie pokój, z którego rozmawiała, był pełen ludzi

— Kto telefonował do mr. Monforda przed pięciu minutami? — zapytał Betcher.

— Nikt. On telefonował do nas. Usłyszałam dzwonek i podeszłam do aparatu. Nagle rozległ się strzał.

Odłożył słuchawkę, gdyż zapukano do drzwi. Był to lekarz, który mieszkał w hotelu jako gość i którego zawezwano natychmiast. Spojrzał na nieruchome ciało i potrząsnął głową.

— Zdaje się, iż nie trzeba już mówić, że on nie żyje, — rzekł, pochyliwszy się i powierzchownie zbadawszy zwłoki.

— Strzał w głowę. Należy przyjąć, że śmierć nastąpiła natychmiast. Strzał oddano z bezpośredniej bliskości, widać to po spalonych miejscach.

Betcher skinął głową. Rana spowodowana była widocznie przez pocisk, podobny do kuli rewolweru automatycznego.

— Złapał pan złoczyńcę?

— Nie, nie złapaliśmy nikogo, gdyż nikogo nie było, kiedy weszliśmy do pokoju.

— Samobójstwo? — zapytał lekarz zdumiony.

Tę myśl miał i Long początkowo. Ale nigdzie nie widać było broni. Coprawda mr. Monkford posiadał browning do obrony osobistej. Ale detektyw znalazł tę broń w biurku, czystą i nienabitą.

Jak popełniono morderstwo? Gdyż bezwątpienia było to morderstwo.

Ukończył oględziny i wyszedł poszukać Crayley'a. Mógł się spodziewać, że sąsiad Monkforda dowiedział się już o wypadku.

— To straszne, straszne! Dlaczego miałby się zastrzelić? Kiedy rozmawiałem z nim dzisiaj popołudniu był zupełnie spokojny.

— Niech pan posłucha, Crayley! Chciałbym panu zadać kilka pytań. Ten młody adwokat i pan spędziliście dzisiejsze południe w towarzystwie Monkforda. Musiał mu pan opowiedzieć coś, co go bardzo zaniepokoiło....

— On mnie opowiedział coś, co mię bardzo zaniepokoiło, — rzekł Crayley głośno. — Niech pan nie próbuje napędzić mi strachu, Long, bo nie ścierpię tego! Śmierć tego biednego człowieka tak mną wstrząsnęła, że nie zniosę żadnych wstrząsów. Powtarzam, że o rozmowie naszej nie mogę nic powiedzieć.

— Może powie pan coś o tem jutro u sędziego na rozprawie, — rzekł Betcher z półprzymkniętemi oczyma.

— Grozi mi pan! Mnie pan grozi! Mnie, który uratowałem panu życie w Chelmsford!

— Niech pan posłucha, Crayley, bądźmy szczerzy zupełnie. Nie grożę panu, ale zadaję pytania, które każdy urzędnik policji zadałby każdemu uczciwemu człowiekowi. Każdy uczciwy człowiek odpowiedziałby na nie. O czem rozmawiał pan dziś popołudniu z Monkfordem?

Crayley wzruszył ramionami.

Sherlok Holmes umarł... ostatecznie

Conan Doyle o swej obecnej działalności

Współpracownik „Journala" odwiedził w tych dniach słynnego autora angielskiego Conan Doylea, by go rozpytać w sprawie ostatnich wypadków z duchami, których to przygód Conan Doyle miał podobno conlemiara.

Pisarz przyjął dziennikarza bardzo uprzejmie i potwierdził opowiadania prasy o swych przygodach i o tem, jak padał ofiarą oszustów przeróżnych, którzy nadużywali jego wiary w doświadczeniach spirytystycznych z duchami.

Pomimo tych oszustw, Conan Doyle nie stracił wiary w nadprzyrodzony świat, przeciwnie, dziś jeszcze z większą namiętnością oddaje się różnym seansom.

W historji spirytyzmu — mówił pisarz — skończyła się epoka wiary, a zaczęła epoka wiedzy.

Wiara sama przez się jest dla człowieka czemś nieuchwytnem, czemś, co się uchyla przed rozumem ludzkim

Rozum wymaga dowodów. A dowodów tych można znaleźć w spirytyzmie, ile kto chce. Proszę, niech pan spojrzy na tę fotografję — mówił Conan Doyle — robione one były w warunkach, wykluczających wszelkie oszustwo. Gdym je pokazywał najzagorzalszym sceptykom, czułem, że chwieją się, że zaczynają wierzyć.

Na jednej z fotografij ujrzał tłumy modlących się, nad których głowami widoczny był wielki cień „sił zmaterjalizowanych".

Na drugiej fotografji cień posiadał wyraźne zarysy smutnej ludzkiej twarzy.

Conan Doyle poprowadził gościa do ściany, gdzie wisiał portet młodzieńca.

— To mój syn rzekł pisarz — zginął na wojnie. Ja sam osobiście zrobiłem to zdjęcie, a więc nie może tu być żadnego oszustwa.

Następnie Conan Doyle opowiedział gościowi, że jego syn nieboszczyk przychodzi do niego codziennie i że ich dwa żywoty zlewają się teraz w jeden. Syn daje mu rady, prowadzi go, miesza się w najdrobniejsze szczegóły jego życia. Właśnie wczoraj cień syna wyraził wielką radość, gdy ojciec nabył przedmiot o wielkiej wartości.

Gdy rozmowa była już na ukończeniu, dziennikarz zapytał pisarza, czy zamierza jeszcze kiedykolwiek wprowadzić do powieści swój własny pomysł, owego słynnego Sherloka Holmesa.

Na pytanie to Conan Doyle dał odpowiedź zaprzeczającą.

— Skończyłem już z Sherlokiem Holmesem. Holmes umarł dwa lata temu. A wraz z jego śmiercią zakończyłem moją działalność literacką.

Ustępuję miejsca innym. Niechaj sobie ćwiczą się w trudnej sztuce wyobraźni pisarskiej.

Mult miljoner i skromny domek rodzicielski

SYMPATYCZNE ZAMIŁOWANIE HENRY FORDA.

Henryk Ford, „król samochodowy", posiada pałac wspaniały. Jak opowiadają, wrota z kutego żelaza, wiodące do ogrodu, otaczającego pałac, kosztowały 10.000, ściany salonu do palenia — 45.000; a portyk głównego wejścia do pałacu — nawet 85,000 dolarów.

Nie należy jednak przypuszczać, aby Ford, pomimo to, że całe wnętrze wspomnianego pałacu urządzone jest według jego osobistych wskazówek, uważał go za najpiękniejszą siedzibę. Daleko lepiej — jak sam oświadczył — czuje się w domku swej matki, który kazał odrestaurować tak, aby mu przypominał we wszystkich szczegółach lata dziecięce.

A zatem sprawił dla tego domku takie same meble, tapety, firanki, dywany, jakie tam były, gdy spędzał w nim lata dziecięce. Kosztowało go to niemało trudu i nieraz musiał odbywać podróże specjalne, aby nabyć mebel taki który pamiętał z lat młodocianych.

Tak naprzykład odwiedził mnóstwo miasteczek i osad, dla znalezienia pieca takiego, jak ten, przy którym siadywała jego matka. Nareszcie znalazł go u pewnego lekarza wioskowego i nabył za 25 dolarów. Tanią tapetę różową, starodawnego wzoru, jaką wyklejone były ściany pokoju bawialnego jego matki, dostał dopiero w m. Rochester, w stanie Nowego Jorku, a na froncie tego skromnego domku kazał umieścić następujący napis: „Niema raju, któryby dorównywał domowi rodzicielskiemu".

I wogóle ten człowieczek, wyzyskujący najnowsze wyniki wiedzy i udoskonalenia techniczne, żywi zamiłowanie wielkie do przeszłości. Niedawno nabył w Deaborn dom, w którym przyjaciel jego, Edison, robił pierwsze swe doświadczenia z lampami żarowemi, aby w domu tym urządzić muzeum im. Edisona.

Humor.

TALENT.

— Gdy ona śpiewa publiczność poprostu wyłamuje drzwi.

— Żeby się dostać do sali?

— Nie, żeby wyjść.

NIE BYŁO DO POMYWANIA.

Żona po powrocie z urlopu: — No, jakże sobie pan mąż dawał radę bez żonusi?

— Przez pierwsze dwa tygodnie jadałem w domu, a później zacząłem chodzić do restauracji.

— ?

— Bo widzisz duszko, zabrakło czystych talerzy, a na brudnych jeść nie mogłem.

— Nie mogę powiedzieć. Niech pan lepiej zapyta Henry'ego, bo dotyczyło to jego raczej, niż mnie! Poza tem mam wrażenie, Long, że zanim powiem cośkolwiek o tem smutnem zdarzeniu, muszę się pierw porozumieć ze swoim adwokatem.

Betcher odszedł, aby poszukać Henry'ego, ale zakomunikowano mu, że mr. Henry natychmiast po obiedzie wyjechał i teraz musi już być niemal w Londynie.

ROZDZIAŁ XVIII.

Miss Revelstoke zakomunikowała Norze smutną wiadomość. Dziewczyna zdrętwiała z przerażenia.

— Nie żyje? — szepnęła. — O, nie, miss Revelstoke, to niemożliwe! Czy go...?

— Nie wiem. Lekarz sądzi, że to samobójstwo, — odparła. — Ale dlaczego biedny Monkford miałby popełnić samobójstwo, nie rozumiem.

Widać było jej wzburzenie. Mimo, że flegmatyczna z natury, chodziła teraz nerwowo tam i z powrotem po pokoju.

— Podobno dawno już grożono mu śmiercią. Crayley opowiadał mi, ale nie mogę w to wierzyć. Stąd też detektyw tutaj, — pani mr. Long! Ładny mi detektyw!

— Jeśli dobrze panią zrozumiałam, miss Revelstoke, idzie o samobójstwo.

— To nie samobójstwo. Simpkins powiada, że nie znaleziono broni. To płytki człowiek, chociaż lekarz.

— Ale kto mógł go zabić?

— Niech pani nie stawia głupich pytań, moje dziecko! — rzekła stara pani rozdrażniona. — Monkford nie żyje, to dość. Mam jedynie nadzieję, że bank nie zawiesi wypłat, ani nic złego się nie stanie. Co dotyczy mr. Longa, to zdaniem Henry'ego, nie cieszy się on podobno dobrą sławą w Scotland Yardzie. Ten wypadek będzie dla niego oznaczał koniec.

W głosie jej brzmiała nietajona złośliwość. Nora wyprostowała się i spojrzała na nią.

— Pani zapewne... pani zapewne niezbyt lubi mr. Longa? — wyjąkała.

Dziwnem jej się wydawało, że Betcher Long może nie być dla kogoś miłą postacią.

— Oczywiście zwali on winę na Szajkę Zgrozy. Ta Szajka Zgrozy to zapewne jego wynalazek, aby usprawiedliwiać swoje niepowodzenia. Czy ja go lubię? Herr Gott!

Dodała jeszcze kilka słów po niemiecku, ale opamiętała się natychmiast.

— Noro, — zawołała, — przeszłość każdej kobiety ma pewne szczegóły, których nie chce ona podawać do publicznej wiadomości. Dzięki pewnym niezwykłym okolicznościom mr. Long wygrzebał pewne moje szaleństwo, które, jak sądziłam, dawno było zapomniane i zagrzebane. Nie będę pani mówiła o tem. Znudziłoby to panią zapewne, sądziłaby pani, że zwarjowałam. Niegdyś, w Kopenhadze, gdy byłam jeszcze bardzo młodą dziewczyną...

Odetchnęła ciężko.

— To wystarczy. Nie, nie lubię mr. Longa!

Nora milczała. W tych warunkach byłoby bardziej niż głupotą, chcieć bronić człowieka, który z pewnością spełniał tylko swój obowiązek. Uważała za niemożliwe, aby Arnold Long dopuścił się nadużycia zaufania.

(c. d. n.)

KRONIKA

KALENDARZYK.

Poniedziałek, 13 maja — Serwacego.

TEATRY.

Teatr Miejski: — „Sen“.
Teatr Kameralny: — „Adwokat i róże“.
Teatr Popularny: — „Tajemnice haremu“

WIDOWISKA.

Casino: — „Miłość kozaka“.
Splendid: — „Madame Recamier“.
Luna: — „Człowiek o błękitnej duszy“.
Grand Kino: — „Porucznik Noszty“.
Capitol: — „Awantury w haremie“
Apollo: — „Miasto cudów“.
Palace: — „Matka czy córka“.
Czary: — „Szalony rycerz“.
Corso: — „Pat i Patachon“.
Mimoza: — "Prezydent„.
Odeon: — „Jego najniebezpieczniejsza przygoda“.
Spółdzielnia: — „Kobiety na śliskiej drodze“
M. Kin. Ośw.: — „Student żebrak“.
Wodewil: — „Jego najniebepieczniejsza przygoda“.

Wiadomości bieżące

NOWE TRANSAKCJE SOWIECKIE W ŁODZI.

Jak się dowiadujemy w dniu onegdajszym przybył do Łodzi znany rzeczoznawca sowiecki p. Nocab Heilikman, z dyrektorem „Sowpoltorgu“, p. Czudarskim, którzy natychmiast po przyjeździe do Łodzi wszczęli pertraktacje z wielkim przemysłem o większy zakup manufaktury łódzkiej, na sumę od 300 do 400 tysięcy dolarów. Pertraktacje te są już w toku i należy oczekiwać pomyślnego ich zakończenia w końcu bieżącego tygodnia. (p)

PRZEPISY O BUDOWIE KINEMATOGRAFÓW.

Ministerstwo Robót Publicznych opracowało nowe przepisy w sprawie budowy i urządzeń kinoteatrów. Przepisy te, oparte na ustawie o prawie budowlanem będą obowiązywać w pierwszym rzędzie wszystkie nowopowstające kinematografy, zaś w stosunku do istniejących przewidywać będą termin 2—letni, w ciągu którego będą się one musiały przystosować. Przepisy wyraźnie określają stosunek większości widowni do liczby miejsc, normują dokładnie kwestje zapasowych wyjść i ujmują budowę kin z punktu widzenia bezpieczeństwa, jak również estetyki. (p)

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193), E. Millera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), A. Perelmana (Cegielniana 64), H. Niewiarowskiego (Aleksandrowska 57), S. Jankielewicza (St. Rynek 9). Pozatem stale dyżurują niżej wymienione apteki: A. Sadowskiej (Zgierska 57), H. Dutkiewicza (Zgierska 97), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59), A. Szymańskiego (Przędzalniana 75), A. Bussego (Rzgowska 59). (Wid).

O jednolitej ustawie podatkowej

NAJDOTKLIWSZA BOLĄCZKA ŻYCIA GOSPODARCZEGO POLSKI

Jedną z dotkliwych bolączek, jaką odczuwa życie gospodarcze Polski, jest bezwzględnie brak jednolitych przepisów, dotyczących sposobu wymierzania podatków i udziału płatników w akcji wymiarowej. Tak np. wymiar podatku dochodowego oparty jest na zasadzie jawności, która nieobowiązuje przy podatku obrotowym, inne są też przepisy poszczególnych ustaw podatkowych, zarówno przy ustalaniu podatku, jak i załatwianiu odwołań wniesionych przeciwko wymiarowi. Wskutek braku jednolitych przepisów płatnicy w wielu wypadkach są zdezorjentowani i cały szereg przeoczeń z ich strony powstaje na skutek tych właśnie okoliczności.

Powołane do czuwania nad całokształtem zagadnień gospodarczych kraju izby przemysłowo-handlowe podjęły inicjatywę, zmierzającą do usunięcia tego ujemnego stanu rzeczy, a to przez wydanie jednolitych przepisów, dotyczących akcji wymiarowej i odwoławczej. Inicjatywa ta ma na celu przedstawienie czynnikom rządowym konieczności wydania jednolitej ordynacji podatkowej, której prototypem może być m. in. „Reichsgabenordnung“, obowiązująca w Rzeszy Niemieckiej.

Doceniając doniosłość tej sprawy dla najszerszych mas podatników — Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi przyłączyła się do podjętej przez Związek izb akcji i na podstawie nadesłanego przez Izbę Przemysłowo-Handlową lwowską kwestjonarjusza — zwróciła się do wszystkich organizacyj gospodarczych okręgu łódzkiego ze specjalną ankietą w tej sprawie.

Obszerny kwestjonarjusz w 26 pytaniach, skierowanych do organizacyj gospodarczych okręgu łódzkiego, w sposób wyczerpujący omawia całokształt tego doniosłego problemu.

Tak więc. chodzi m. in. o sprecyzowanie opinji poszczególnych organizacyj, czy należałoby przy podatkach bezpośrednich (obrotowy, dochodowy itd.) nałożyć na wszystkich podatników obowiązek przedkładania zeznań podatkowych, czy należy zatrzymać istniejące obecnie komisje odwoławcze, czy też na wzór niemiecki poruczyć rozstrzyganie odwołań urzędom skarbowym i t. p. Kwestjonarjusz porusza również sprawę wysokości odsetek za zwłokę, kosztów egzekucyjnych oraz sprawę utworzenia specjalnych sądów skarbowych dla orzecznictwa karnego we wszystkich sprawach podatkowych. (n)

Ulgi kolejowe

DLA STUDENTÓW WYŻSZYCH ZAGRANICZNYCH ZAKŁADÓW NAUKOWYCH

Jak się dowiadujemy Ministerstwo Komunikacji w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Zagranicznych upoważniło polskie władze konsularne do wydawania studentom-obywatelom polskim, studjującym w wyższych uczelniach zagranicznych zaświadczeń na podstawie, których studenci mogą nabywać bilety ulgowe na przejazd polskiemi kolejami.

Zaświadczenia będą ważne w okresie wakacji letnich, feryj Bożego Narodzenia i Wielkiej-Nocy.

Zaświadczenia do nabywania ulgowych biletów kolejowych są ważne przy równoczesnem okazaniu legitymacji studenckiej i paszportu. (p)

Zielone Świątki nad polskiem morzem

Niezwykle energiczne przygotowania zarządu Ligi Morskiej w Łodzi do pierwszej tegorocznej wycieczki nad morze polskie dobiegły końca. Wycieczka ta wyjedzie, jak wiadomo z Łodzi w nadchodzący piątek wieczorem, a powróci we wtorek t.j.21 rano. Liczne zgłoszenia świadczą o poważnem zainteresowaniu tą niezwykle miłą imprezą wypoczynkową, do czego w dużej mierze przyczynia się niski stosunkowo koszt wycieczki (59 zł.) i możność spłacania tej niewysokiej sumy w 3 ratach. Zapisy przyjmowane będą do poniedziałku rano dn. 13 b-m. włącznie. W związku z temi przygotowaniami zarząd Ligi na ostatniem swem posiedzeniu opracował szczegółowy program wycieczki, a to na podstawie sprawozdania wysłanej specjalnie do Gdyni kierowniczki sekcji odczytowej p. Wójcikówny. Noclegi zapewnione zostały w pensjonacie „Pomorzanka“ oraz w gmachu szkoły. W pierwszym dniu wycieczki uczestnicy jej na statku Hanka zwiedzą port wojenny i handlowy w Gdyni oraz słynny klasztor w Oliwie. Drugi dzień pobytu nad polskiem morzem wypełni wycieczka statkiem Jadwiga na Hel. Ostatni wreszcie dzień pobytu wycieczki nad polskiem morzem poświęcony będzie zwiedzaniu historycznych i architektonicznych zabytków Gdańska: Artushofu, kościoła Marjackiego, ratusza i t d. Ze względu na ożywiający się już obecnie nad morzem silny ruch wycieczkowy i turystyczny-wycieczka Ligi Morskiej z Łodzi zapowiada się pod każdym względem pomyślnie.

TERMIN „PŁYWBY“ SIĘ ZBLIŻA.

W związku ze spuszczeniem na wodę pierwszej łodzi oddziału łódzkiej Ligi Morskiej i Rzecznej -zarząd oddziału łódzkiego podjął energiczne przygotowania do uczestnictwa sportowców łódzkich w wielkiej manifestacji narodowej t. zw. „pływbie“.

W związku z tem byłoby ze wszech miar pożądane możliwe wczesne zgłaszanie się uczęstników, którzy chcieliby brać udział w pływbie. Wszelkich informacji udziela sekretarjat Ligi (Piotrkowska 92), który przyjmuje również zapisy uczestników.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.

We wtorek, dnia 14 b. m. o godz. 7,30 wiecz. odbędzie się kolejne posiedzenie Rady Miejskiej. Na porządku dziennym sprawy zatwierdzenia statutów podatkowych oraz inne sprawy bieżące.

Pobór rocznika 1908

KTO STAJE DZIŚ.

Dziś, w poniedziałek, dnia 13 maja, powinni się stawić do poboru, przed Komisją Poborową Nr. 1 (Pomorska 18) poborowi rocznika 1908, zamieszkali na terenie III Komisarjatu Policji, których nazwiska rozpoczynają się na litery: I.J.L., przed Komisją Poborową Nr. 2 (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1908, zamieszkali na terenie IV Komisarjatu Policji. których nazwiska rozpoczynają się na litery E.F.G., przed Komisją Poborową Nr. 3 (Zakątna 82) poborowi rocznika 1906, którzy uznani zostali w r. 1927 za czasowo niezdolnych do pełnienia służby wojskowej, o nazwiskach, rozpoczynających się na litery: M.N.O.P.R. T.U.W.Z, zamieszkali na terenie I Komisarjatu Policji.

PRZEGLĄD KONI.

Jutro, w poniedziałek, dnia 13 b. m powinni prowadzić do przeglądu na Plac Hallera konie z terenu IX Komisarjatu Policji właściciele, których nazwiska rozpoczynają się na litery: A.B.C.D.E.F.G.H.I.J. K.L.Ł.

Winni niedoprowadzenia posiadanych koni w wyznaczonym terminie, jakoteż współwinni, karani będą w drodze sądowej więzieniem do lat 3-ch i grzywną do 500 złotych.

Z MIEJSKIEJ SZKOŁY HANDLOWEJ.

Z początkiem przyszłego roku szkolnego w Miejskiej Szkole Handlowej wprowadzony zostanie stopniowo, poczynając od klasy I-ej nowy program nauk i szkoła w ciągu najbliższych czterech lat przekształcą na zostanie na czteroklasową Szkołę Handlowo-Ekonomiczną.

APLIKANCI SĄDOWI o PRZYWRÓCENIE PRAW URZĘDNICZYCH.

Jak się dowiadujemy, zrzeszenia aplikantów sądowych wszczęły starania w Ministerstwie Sprawiedliwości o przywrócenie im cofniętych przed rokiem niektórych uprawnień urzędników państwowych.

Aplikanci wnoszą o prawo otrzymywania legitymacji służbowych i korzystania z ulg kolejowych, przyznawanych urzędnikom państwowym i t. d. (Wid)

Kronika policyjna.

W STANIE PIJANYM.

W mieszkaniu domu przy ul. Brzezińskiej 32 podczas bójki został uderzony tępem narzędziem 36-letni robotnik, Mieczysław Tomaszewski, zamieszkały przy ul. Brzezińskiej 42. Tomaszewski odniósł ranę tłuczoną głowy i twarzy. Pozostawiony na miejscu w stanie pijanym. (Wid)

W BÓJCE.

W mieszkaniu domu przy ul. Brzezińskiej 110 w czasie bójki został pokłuty nożem 39-letni Wawrzyniec Jabłoński, zamieszkały przy ul. Brzeskiej 25. Jabłoński doznał ogólnych obrażeń ciała.

Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiozło ofiarę bójki w stanie ciężkim do szpitala Św. Józefa przy ul. Drewnowskiej.

* * *

Przy zbiegu ulic Zgierskiej i Dolnej w czasie bójki został pokłuty nożem 18-letni robotnik, Antoni Różycki, zamieszkały przy ul. Cymera 8, wskutek czego odniósł ciętą ranę lewego śródręcza i grzbietu. (Wid)

ZŁOŚLIWE RYBY.

W mieszkaniu domu przy ul. Pomorskiej 4 ulegli zatruciu nieświeżą rybą: Aron Lestruski, lat 42, siostra jego żony Ida Urolriczówna lat 24 oraz 22-letnia służąca Olga Miller.

Wezwane pogotowie miejskie po udzieleniu pierwszej pomocy, pozostawiło wszystkich poszkodowanych na miejscu w stanie osłabionym. (Wid)

ZAMACH SAMOBÓJCZY.

W mieszkaniu własnem przy ul. Żurawiej 18 w celu samobójczym napiła się jodyny 29-letnia robotnica, Stanisława Kwapińska.

Wezwane pogotowie ratunkowe, po przepłukaniu żołądka pozostawiło desperatkę na miejscu w stanie zadawalniającym. (Wid)

Złodziej i awanturnik zginął pod razami siekiery

NIESZCZĘSNA ŻONA OPRYSZKA, CHCĄC OCALIĆ OJCA, PRZYJĘŁA WINĘ NA SIEBIE.

W domu przy ul. Łagiewnickiej 24 zamieszkuje na parterze z frontu 60-letni Paciorek wraz z żoną swą 54-letnią Antoniną i córką 26-letnią Józefą zamężną. Mężem jej był 29-letni Antoni Miller.

Pobrali się oni przed dwoma laty. W krótce po ślubie dowiedziano się prawdy o przeszłości Millera. Stwierdzono z przerażeniem, że Miller był złodziejem zawodowym, karanym niejednokrotnie. Teściowie nie mogli darować Millerowi jego przeszłości tembardziej, iż zięć ich był awanturnikiem, człowiekiem brutalnym, maltretującym swą młodą żonę. Niesnaski i kłótnie miały miejsce nieomal codziennie. Miller staczał się na dno przepaści upijając się i roztrwaniając zarobek. Od pewnego czasu bywał w domu dość rzadko i za każdą wizytą wzniecał awantury.

Wszyscy sąsiedzi obawiali się tego człowieka, pałając doń nienawiścią. W dniu wczorajszym zjawił się u teściów. Teściowa obawiając się zajścia opuściła mieszkanie. Awanturnik zjawiwszy się wszczął spór z żoną, w rezultacie którego pobił ją dotkliwie. W obronie swej córki stanął Paciorek. Chwyciwszy siekierę ugodził nią 2 krotnie w głowę awanturnika. Śmierć nastąpiła natychmiast Przerażona żona Millera chcąc uwolnić od winy kary ojca swego staruszka, który pośpieszył jej z pomocą wzięła winę na siebie Udawszy się do 3-go Komisarjatu złożyła zeznanie, że o godz. 11-ej wieczorem zamordowała swego męża siekierą. Niezwłocznie została aresztowana. Na miejsce zbrodni przybył kierownik 3-go Komisarjatu w asyście posterunkowych, celem przeprowadzenia dochodzenia, które ustaliło, iż morderstwa nie dopuściła się Millerowa, lecz sprawcą zabójstwa jest ojciec jej Paciorek, którego natychmiast aresztowano. Badany przez policję przyznał się do winy, tłumacząc, iż dopuścił się tego karygodnego czynu stając w obronie swej córki, którą zwyrodniały mąż gnębił i katował. Dalsze śledztwo prowadzi podprokurator Kubiak i sędzia śledczy Taubenszlak, oraz komisarz Wilczyński. (p)

Teatr i sztuka

TEATR MIEJSKI.

Dziś o godz. 7,30 wieczorem po raz przedostatni głośna sztuka F. Kruszewskiej „Sen“ z K. Lubieńską w roli głównej.

Ceny popularne.

4 przedstawienia po cenach najniższych (od 50 gr.)

Celem uprzystępnienia najszerszym warstwom korzystanie z teatru, Dyrekcja daje 4 przedstawienia po cenach najniższych, a to: jutro, wtorek, „Niespodzianka“ we środę „Hinkeman“, w czwartek „Sen“, w piątek „Murzyn Warszawski“ (po raz 50—ty).

Wszystkie te sztuki więcej powtórzone nie będą. Bilety w cukierni Gostomskiego.

„Gorączka nafty“ z Michałem Zniczem.

W sobotę premjera arcywesołej busines-owo-romantycznej groteski komedjowej Jana Larrica „Gorączka nafty“.

Bilety od dziś w Kasie Zamawiań.

TEATR KAMERALNY.

„Adwokat i róże“.

Pełna poezji i subtelności 3-aktowa komedja J. Szaniawskiego grana będzie dziś wieczorem, we środę, w czwartek i w piątek.

Jutro, wtorek, przedstawienie po cenach zniżonych dany będzie po raz 49-ty, „Murzyn Warszawski“.

Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

W środę, dnia 16 maja, o godzinie 6-ej otwarta zostanie wystawa Kazimierza Lasockiego, Wacława Zapolickiego, Stanisława Zaleskiego oraz J. Eppelbauma. Dyrekcja dla wycieczek szkolnych młodzieży szkół powszechnych do 20 gr., zaś dla szkół średnich 30 gr.

Wystawa „Statutu Kaliskiego“ Artura Szyka stała się dla Łodzi prawdziwą sensacją artystyczną i odwiedzaną jest przez liczną publiczność.

TEATR POPULARNY.

Dziś i codzienne doskonała rewja w trzech aktach p.t. „Tajemnice Haremu“ z Zielińską, Brandtówną, Piątkowską, Moranowiczem, Millerem i Zakrzewskim w rolach głównych.

3 Złote — to niewielka kwota a możesz za nią nabyć los Wielkiej Loterji Fantowej P. W. K. gdzie wśród mnóstwa cenych premji są 4 główne wygrane wartości po

75.000 Zł.

!Losy do nabycia wszędzie!

Na bieżący sezon budowlany:

ZELAZO betonowe
BELKI żelazne
CEMENT wszelkich marek
WAPNO
TEKTURE smołowcową
i wszelkie artykuły wchodzące w zakres budownictwa poleca ze składu i wagonowo

„ELIBOR"

Sp. Akc. Handl, - Przemysł. Ł. J. Borkowski
w Łodzi, ul. Kilińskiego 70. Telefon 4-94

Lokata kapitału

Solidna chrześcijańska firma przemysłowo - handlowa, dobrze prosperująca 12 lat w Łodzi, w celu powiększenia kapitału obrotowego dla wznowienia produkcji dodatkowego zupełnie pewnego artykułu potrzebuję pożyczki od 15.000 zł. na 2 lata. Oprocentowanie od umowy.

Udział w pracy lub zyskach możliwy.

Zgłoszenia do Administracji „Rozwoju" z napisem Oferta pod E. S.

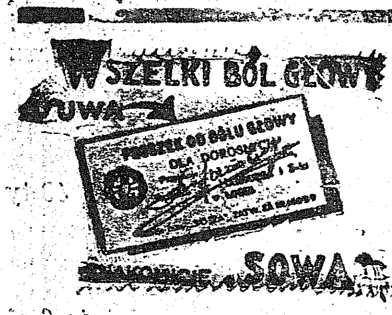

wyrobu laboratorjum przy aptece S. HAMBURGA i S-ka w Łodzi Główna 50

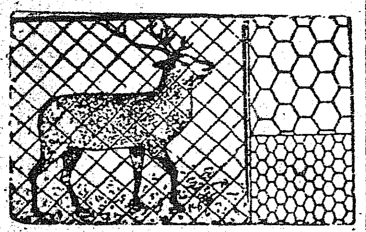

Druciane Parkany, Plecionki Tkaniny

Gazy miedz. do filtrów „Rabitz" do robót betonowych we wszystkich metalach wyrabia i poleca

Rudolf JUNG

ŁÓDŹ, Wólczańska 151 telef. 28-97.

— Cóż masz dziś jakąś kwaśną minę! Czyś może przepity?

— Nie, boli mnie głowa. Przed trzema tygodniami piłem szampana...

— I do dziś czujesz jego skutki?

— Tak! Dziś właśnie mam go zapłacić, bo „Tivoli" przysyła już dwa razy z rachunkiem.

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż

UWAGA! Sprzedam fabryczykę parterową murowaną, motor 8 konny, w pełnym komplecie, domek murowany 2 pokoje i kunia, oraz warunki płatności, blisko Łęczycy cena 42,000 zł. Posiadamy wybór gospodarstw nadające się pod letniska, oraz wille z wygodami, domy nowo zbudowane dochodowe w cenach przystępnych. Majątek 120 mórg z budynkami murowanemi z pełnym inwentarzem żywym i martwym, w cenie 110,000 zł. Przyjmujemy do sprzedaży. Wiadomość w biurze pośredniczem Borowieckiego Zgierz, Parzęczewska 3, komunikacja tramwajem Ozorkowskim, obok magistratu.

Rower motorkiem „Ruppe" do sprzedania. Zgierska 74 m. 3. 7904—1

Na raty i za gotówkę Cała Łódź wie, że najlepiej kupuje się meble tylko w zakładzie tapicerskim B-ci Gabałów Nawrot № 8. Otomany, tapczany fotele, krzesła, kredensy, garderoby stoły, oraz przyjmujemy wszelkie zamówienia, wykonanie solidne. Na raty— za gotówkę. 4253

Sprzedam tanio otomany, leżanki i tapczany w różnych fasonach na dogodnych warunkach z gwarancją tapicer Andrzeja 45 7890—2

Place 8,000 i 10,000 łok. kwadr. w Rudzie Pabjanickiej sprzedam. Wiadomość Piotrkowska 111 m. 5. 7900—2

Sprzedam połowę domu w śródmieściu z powodu wyjazdu. Oferty; do „Rozwoju" pod „W. P." 2

6 placy do sprzedania na Mani. Wiad. Bałucki Rynek 5 u gospodarza 7916—1

Otomanę, fotele klubowe, maszynę Singera. bieliźniarkę, łóżko, lampę elektryczną, leżak okazyjnie sprzedam tanio Główna 55 m. 46 oficyna prawa 1

Posady i prace

Potrzebny służący od zaraz. Brzezińska 36 Ruszczak. 7888—3

Potrzebna zdolna chemiczarka i koszularka do pralni „Czystość" Cegielniana 15. 7894—2

Potrzebna służąca na przychodnie. Główna 61 lewa ofic. 1 piętro m. 37. 7896—3

Potrzebni chłopcy od lat 16 do 18 do rozwożenia towaru wózkiem i pracy w pracowni. Zgłaszać się tylko zwinni i zręczni Podleśna 26 Fabryka Cukrów. 7908—1

Potrzebni ludzie do sprzedaży luster i obrazów po domach, Skład Targowa 12. 7918—2

Lokale i mieszkania

Letniska umeblowane, rzeka, piaski, lasy sosnowe. Wiadomość Południowa 6 m. 6 II p. front. 7882—2

Przyjmę chrześcijankę na letnisko do wspólnego pokoju, miejscowość sucha, lesista i rzeka. Sienkiewicza 59. Tamże przyjmą sublokatorkę. Falkowskę. 7920—1

Różne.

Letnisko we dworze wiejskim — odległość od stacji kolejowej Bratków 5 kilometrów — okolica sucha, ogród łączy się z lasem. — Bliższe szczegóły: Piotrkowska 17, Biuro S. Domański i S-ka, od godz. 2—5. 787 —8.12.14

Mieszkanie pojedyncze ze światłem elektrycznem w Rudzie Pabjanickiej dam w procencie i dopłacę temu kto pożyczy 10.000 złotych na hipotekę. Oferty z warunkami składać do adminisrt pisma pod 10,000 7906—1

Nauka i wychowanie

Darmo uczę pisać na maszynie, przy nauce korespodencji handlowej 25 zł. Kilińskiego 80 m. 18. 7910—1

Buchalter podatkowiec prowadzi księgi, zestawia bilanse, odrabia zaległości. Nauka 30 lekcji po zł. 1,50 Przejazd 40 m. 18 7912—1

Młyn motorowy pół automatyczny do sprzedania, lub zamienię na dom w mieście. Wiadomość Biuro Pośrednicze Borowieckiego, Zgierz, Parzęczwska 3.

Domek z ogródkiem około sześć tysięcy złotych, blisko tramwaju kupię zaraz, Wyczerpujące oferty do administracji pod: „Dom i ogród" 7914—1

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr, w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 14 gr.; nekrologi 30 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz duże litery 50 gr.: najmniejsze ogłoszenie 1— zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 roc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do g. 7-ej po 7-ej 50 pr. drożej Za terminowe wychodzenie ogłoszeń admnitr. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiąz. przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiadomieni Rozwój mozna zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Redaktor Naczelny i Wydawca inż. T. Czajewski. W tłoczni T. Czajewskiego. Red. odpowiedzialny: Edmund Bartoszek.